



Warszawa, dnia 23 lipca 2022 r.

Pan
Konstanty Radziwiłł
Wojewoda Mazowiecki

**Petycja
w sprawie zagwarantowania pracownikom sfery finansów publicznych
co najmniej 20-procentowych podwyżek wynagrodzeń w 2023 r.**

Uczestnicy dzisiejszego protestu – członkowie Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych (OPZZ) – działając w interesie wszystkich pracowników sfery finansów publicznych oraz w trosce o wysoką jakość usług publicznych, domagają się zagwarantowania pracownikom tej sfery co najmniej 20-procentowych podwyżek wynagrodzeń w 2023 r. i przystąpienia przez rząd do rzeczywistego dialogu z OPZZ, jako reprezentatywną centralą związkową.

Protest jest skutkiem niezadowolenia, rosnącej frustracji oraz rozczarowania różnych grup zawodowych dbających o zdrowie, wykształcenie, bezpieczeństwo, obsługę w urzędach państwowych i samorządowych oraz rozwój kulturalny społeczeństwa z decyzji Rady Ministrów, aby średnioroczny wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej w przyszłym roku wyniósł w ujęciu nominalnym tylko 107,8 proc. przy prognozowanym wskaźniku inflacji w wysokości 107,8 proc. Decyzja ta oznacza, że realny wzrost płac w przyszłym roku wyniesie 0 proc.! Taki scenariusz jest nieakceptowalny, ponieważ inflacja w 2023 r. będzie wyższa niż 7,8 proc.!

Skala proponowanych podwyżek pokazuje, że rząd tylko deklaruje troskę o pracowników sfery finansów publicznych. W rzeczywistości podejmuje decyzje, które w nich uderzają i przyczyniają się do pogorszenia jakości ich życia. Świadczy o tym także obecny poziom płac. Jest on skandalicznie niski, także dlatego, że rząd - wbrew przestrodze OPZZ - przyjął nierealistyczne założenie, że inflacja w 2022 r. wyniesie 3,3 proc.!

Podkreślamy, że siła nabywcza przeciętnego wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej od dłuższego czasu zmniejsza się. W pierwszym kwartale br. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w państwowej sferze budżetowej zmniejszyło się realnie o 3,6 proc. (kw/kw). Przyczyną tego jest blisko 16-procentowa inflacja, która wciąż rośnie, jak również zamrożenie średniorocznego wskaźnika wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej w 2022 r. Przyznanie niektórym pracownikom symbolicznej podwyżki w wysokości 4,4 proc. i odmrożenie funduszu nagród nie jest jednak w stanie zrekompensować drastycznego wzrostu cen w 2022 r. np.: opału o 122 proc., paliw o 46,7 proc., gazu o 46,2 proc., cukru o 39,3 proc., mąki

o 38,0 proc., oleju i tłuszczu o 35,4 proc., pieczywa o 28,2 proc., mleka o 21,0 proc., mięsa o 16,9 proc. W związku z powyższą sytuacją wciąż narastają dysproporcje dochodowe pomiędzy różnymi grupami zawodowymi i poszczególnymi pracownikami sfery finansów publicznych. Jest to skutek błędnej polityki zamrażania wskaźnika wzrostu wynagrodzeń i przyznawania podwyżek w oparciu o zwiększanie funduszu płac, co sprzyja uznaniowości w ustalaniu wzrostu indywidualnych wynagrodzeń.

Obecnie rząd powiela własne błędy z ubiegłego roku i ponownie lekceważy ostrzeżenie OPZZ, że inflacja w 2023 r. będzie na poziomie dużo wyższym niż 7,8 proc. Wyższą inflację (HICP) w Polsce w 2023 r. prognozuje także Komisja Europejska (9 proc.) oraz Narodowy Bank Polski. Jego zdaniem inflacja w tym i przyszłym roku będzie znacząco wyższa niż przewidują to prognozy rządu. W 2022 r. wyniesie 14,2 proc. a w 2023 r. 12,3 proc. Najwyższa będzie w I kwartale 2023 r., gdy wzrośnie do 18,8 proc. Potwierdza to tezę OPZZ, że zaprojektowana podwyżka wynagrodzeń w wysokości 7,8 proc. jest skrajnie niekorzystna dla pracowników sfery finansów publicznych. Niskie wynagrodzenia prowadzą bowiem do ubóstwa oraz zmniejszają motywację pracowników do podnoszenia swoich kwalifikacji i zwiększania wydajności pracy. Szkodzą także społeczeństwu, ponieważ hamują procesy rozwojowe państwa, prowadzą do deficytów kadrowych i pogarszają jakość usług publicznych.

W odpowiedzi na propozycję rządu, OPZZ wraz z pozostałymi reprezentatywnymi centralami związkowymi zaproponowało wzrost płac o co najmniej 20 proc. Nie jest to wygórowane i nierealistyczne oczekiwanie w sytuacji, gdy wskaźnik wzrostu wynagrodzeń był zamrożony przez wiele lat a wydajność pracy wciąż przewyższa dynamikę wzrostu płac. Budżet państwa z całą pewnością stać na taki wydatek, skoro rządzący przyznali sobie w 2021 r. nawet 60-procentowe podwyżki i udzielili przedsiębiorcom w 2020 r. pomocy publicznej o łącznej wartości 138 mld zł.

W tej sytuacji OPZZ oczekuje, że rząd pilnie urealni wskaźnik inflacji na kolejny rok, podniesie pensje o co najmniej 20 proc. oraz zapewni, że na podwyżkach wynagrodzeń skorzystają wszyscy pracownicy sfery finansów publicznych.

OPZZ ostrzega, że podejmie wszelkie dostępne prawnie środki, w jakie zostały wyposażone związki zawodowe, aby zapewnić pracownikom sfery finansów publicznych godne wynagrodzenia. Nieuwzględnienie żądania OPZZ będzie skutkowało eskalacją społecznego niezadowolenia, łącznie z masowymi protestami.

Apelujemy do Pana, jako wojewody mazowieckiego o podjęcie działań, które wpłyną na realizację żądania OPZZ oraz przyczynią się do zagwarantowania mieszkańcom województwa mazowieckiego dostępu do najwyższej jakości usług publicznych. Wyrażamy przekonanie, że jako przedstawiciel Rady Ministrów w województwie mazowieckim podejmie Pan skuteczne działania w obronie pracowników i spraw, od których zależy sprawne funkcjonowanie podległego Panu systemu usług publicznych.

Przewodniczący Rady OPZZ
województwa mazowieckiego